



PREZES
POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO
Władysław Kosiniak-Kamysz

Warszawa, 15 sierpnia 2017 r.

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy,

wielkim, niepodważalnym bogactwem Polskiego Stronnictwa Ludowego jest nasza tradycja i fenomenalna ciągłość historyczna, których nie posiada żadna inna z obecnie działających w Polsce partii i grup politycznych. Znany jest rodowód ruchu ludowego, jego walka o demokratyczną i wolną Polskę z zaborcami, a także arbitralizmem oraz totalitaryzmem - zarówno prawicowym, jak i lewicowym - po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Są także w historii naszego ruchu ludowego daty wyjątkowe, świadczące o jego wielkości. W sposób szczególny w kalendarium Polskiego Stronnictwa Ludowego wpisuje się dzień **15 sierpnia - Święto Czynu Chłopskiego**.

Wybór tej daty nie był przypadkowy. W ten dzień przypada święto Matki Boskiej Zielnej, która jest bardzo bliska sercu mieszkańców wsi. Wierni - wdzięczni Bogu i Jego Matce - przynoszą do poświęcenia wiązanek kwiatów, zbóż, roślin i warzyw. Wiara w Boga i Ojczyznę zawsze była i jest wśród lokalnej społeczności niezwykle silna. Chłopi udowodnili to najdobitniej w sierpniu 1920 roku, kiedy - na apel Wincentego Witosa, któremu w tym niezwykle trudnym dla państwa i narodu momencie powierzono kierowanie rządem - gremialnie zasilili szeregi polskiej armii. Wojsko Polskie, złożone w większości właśnie z chłopów, ruszyło w krwawy bój i zatrzymało bolszewicką nawałę, ratując dopiero co odzyskaną niepodległość.

Ówczesne sanacyjne władze postanowiły ukraść chłopom zwycięstwo i przypisać je jednej osobie - swemu wodzowi Józefowi Piłsudskiemu. Dlatego też ludowcy, aby walczyć z tym kłamstwem, oddali się pod opiekę Matki Bożej i ustanowili dzień 15 sierpnia Świętem Czynu Chłopskiego. W ten sposób chcieli podkreślić rolę i znaczenie polskiej wsi w wojnie z najeźdźcą ze wschodu. Nawet krwawe represje sanacyjnej policji nie zdołały zahamować obchodów Święta Czynu Chłopskiego w 1936 roku. Połączenie święta religijnego z manifestacjami o charakterze ludowym i narodowym ma wymiar niezwykle ważny i symboliczny zarazem. Dobitnie charakteryzuje naszą dumę z tożsamości oraz wierność Bogu i Ojczyźnie.

Historia lubi się powtarzać. Dziś również mamy w Polsce siły, które chcą naginać przeszłość dla własnych, partykularnych celów. Są politycy gotowi na swój użytek kłamać i oczerniać bohaterów. Dla nas ludowców takie zachowanie zawsze było i będzie nie do przyjęcia. Prawdy nie da się zakrzyczeć, nie da się stłamsić, nie da się zabić. A prawda jest taka, że w Polsce jest tylko jedna siła polityczna z chłopskim rodowodem, która prawdziwie dba o polską wieś i jest po to, by jej służyć i wspierać w potrzebie. Tą siłą jest Polskie Stronnictwo Ludowe. Nasze trwałe symbole, wartości i tradycja są solidnym fundamentem nie tylko dla dalszego rozwoju ruchu ludowego, ale także rozwoju całego narodu.

Niech się święci 15 sierpnia, święto tych co „Żywią i Bronią”!

Z ludowym pozdrowieniem